

W Genewie



Minister Beck podczas udzielania wywiadu jednemu z korespondentów o stanowisku Polski w sprawie wejścia Z. S. R. R. do Ligi Narodów.

Prace komisji

Komisje zgromadzenia zebrały się przed południem dla ustalenia porządku swych prac i wyboru sprawozdawców.

Pakt bałtycki

Podpisanie paktu bałtyckiego nastąpi prawdopodobnie w dniu dzisiejszym. Tekst układu zostanie na-

Konferencja rozbrojeniowa

Uchodzi tu za pewne, że prace konferencji rozbrojeniowej nie zostaną wznowione w niedalekiej przyszłości. Istniał wprawdzie projekt zwolnienia w październiku komitetu prywatnej fabrykacji broni, ale został zaniechany, tak że od-

Odroczone plenum

Zwołane na wczoraj popołudniu plenum posiedzenie zgromadzenia zostało decyzją prezydium odwołane.

Liga a Sowiety

U przewodniczącego Rady Ligi, min. Benesa odbyła się dziś prywatna narada z udziałem sir Johna Simona, delegata Francji (min. Massigli, przewodniczącego zgro-

Po wizycie floty w Sowietach o Polsce

MOSKWA, 11.9. Eskadra sowiecka powróciła z Gdyni do Leningradu. Admirał Gallier oświadczył między innymi korespondentom prasy, że wizyta w Polsce miała charakter wyjątkowo przyjazny, przyczem admirał wyraził pewność, że będzie ona sprzyjać pogłębieniu wzajemnego zrozumienia i rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy dwoma krajami.

Zwiedzenie Gdyni, Warszawy, Poznania i innych miast polskich, wywołała wielkie zainteresowanie wśród marynarzy sowieckich, których wszędzie czekało najbardziej gościnne i gorące przyjęcie, ze strony admiralicy marynarki, władz i społeczeństwa polskiego.

Okrety sowieckie w Gdyni wywołały wielkie zainteresowanie nie polskiego społeczeństwa czego dowodem zwiedzenie okrętów zgórą przez półtora tysiąca osób.

Oświadczenie admirała Galliera „Prawda” umieszcza na pierwszej stronie.

Krwawe rozrachunki w Hiszpanii

MADRYT, 11.9. Jak donoszą z San Sebastian, były dyrektor generalny policji przy rządzie socjal-demokratycznym zastrzelony został z tyłu przez nieznaną osobę, który podejrzewali go o zdradę ich sprawy.

Wkrótce potem prawdopodobnie ta sama banda, zastrzeliła pewnego pracownika hotelowego, znanego ze swych sympatyj faszystowskich.

Z rozmaitych części kraju dochodzą wiadomości o wielkim podnieceniu, wywołanym wśród robotniczych kół socjalistycznych. Daje się to specjalnie zauważyć w stolicy, gdzie krąży pogłoski o zamiarze ogłoszenia strajku generalnego w środę.

5 lotników zginęło w katastrofie w Iraku

BAGDAD, 11.9. Na lotnisku Iraku. W katastrofie zginęło 5 członków załogi, w tem 3 oficerów i 2 szeregowych.

W katastrofie zginęło 5 członków załogi, w tem 3 oficerów i 2 szeregowych.

Tajemnica Morro Castle

Wypadek czy zbrodniczy sabotaż?

NEW YORK, 11.9. Ani żona ani rodzina zmarłego w przeddzień katastrofy kapitana okrętu „Morro Castle” Wilkota, nie wierzą, że zmarł on na atak sercowy, natomiast stwierdzają, że obawiał się on ciągłego sabotażu.

Policja kubańska prowadzi dochodzenie w sprawie dwu tajemniczych pasażerów.

Według ostatnich obliczeń liczba ofiar katastrofy przedstawia się następująco: 171 trupów i 16 zaginionych bez wieści. Uratowano 238 pasażerów i 17 członków załogi.

Pilot Płonczyński zaginał na Saharze

Wszystkie samoloty w Tunisie

Lot ponad Sahara! Długie męczące minuty niepewności w czasie przelotu ponad żółtym zlekką stałowanym piaskiem pustyni. Męczące chwile wyczekiwania na skrawek zieleni, ślad chociażby ludzkiej obecności. Męczący, zalewający wielkimi kroplami potu oczy, skwar. Wzrok wbity w idący wciąż w górę słupek ręki, wskaźującego temperaturę motoru, termometru. — Oto przeżyty w ciągu dnia wczorajszego odcinek lotu.

Start z Algieru

Wczoraj o godzinie 5 rano z lotniska w Algierze wystartowali do ciężkiego 700 kilometrowego lotu ponad Sahara 23 zawodnicy (a więc wszyscy biorący udział w locie, 9 pochłonęły już defekty silników).

Jako pierwsi startowali Polacy Dudziński, Gedgowd, Balcer i Włodarkiewicz na PZL-ach (odpadł tylko jeden Grzeszczyk), Bajani, Buczyski, Płonczyński i Skrzypiński, oraz wycofany z lotu, ale towarzyszący Bajanowi, Karpinski na RWD (odpadł Florianowicz), oraz lecący w barwach polskich Anglik Mackpherson na Mothie.

Zaraz po nich szli Niemcy na Messerschmidtach — Osterkamp, Junck i Francke, Bayer, Hubrich, Seidemann i Pasewald na Fizelebach z drużyny niemieckich samolotów Klemma nie pozostał ani jeden: Morzik, Stein, Eberhard i Kruger — lecący na tych maszynach zostali wycofani w czasie lotu.

Drużyna czeska wystartowała w pełnym komplecie (tak jak wyleciała z Warszawy) a więc: Anderle na RWD-9, oraz Ambruz i Zacek na Aero.

Z drużyny włoskiej wystartowali Francois na PS I, oraz Tessore i

Sanzin na Breda 39 S (oba Breda 42 zostały wycofane w czasie lotu).

Brak wiadomości z trasy

Niestety, łączność radiowa francuska zawodzi, tak, że do późnych godzin wieczornych do Warszawy nie nadeszła żadna wiadomość z trasy lotu.

Wszyscy zawodnicy w Tunisie

Pierwszą wiadomością był telegram nadany przez stację radiową w Tunisie:

„Wylądowało na lotnisku tutaj w godzinach 10.58 — 12.15 dwadzieścia dwa samoloty biorące udział w Turnieju Lotniczym. Brak jedynie maszyny 75”.

Jak więc się okazuje, wszyscy zawodnicy przebyli szczęśliwie Saharę i wylądowali na lotnisku w Tunisie w godzinach przewidzianych.

Co znowu z Płonczyńskim?

Jedynym zawodnikiem, którego brak, jest wielki faworyt Turnieju, Polak Płonczyński. Pilot ten ma wyraźnego pecha w czasie całego raidu. W Berlinie zepsuło mu się magneto. Gdy zreperował je, to fatalna pogoda zatrzymała doskonałego pilota, przez 6 godzin. Czas ten nie liczył się do czasu lotu, ale spowodował, że Płonczyński musiał spieszyć się, aby dogonić zawodników.

Stały brak wiadomości o nim niepokoił wszystkich przez te 3 dni. Wreszcie dogonił towarzyszy lotu w Algierze. Okazało się, że gonili ich tak prędko, że ma najlepszą

szybkość przeciętną spośród wszystkich.

Od Algieru przestaliśmy się już o Płonczyńskiego martwić. Znakończonego pilot komunikacyjny, mający poza sobą 750.000 klm. przeleciałnych, napewno w czasie lotu uzyska pierwsze miejsce i upewni się na swym drugim miejscu w ogólnej punktacji, — lub kto wie, może wyforsuje się na pierwsze.

Całe nasze nadzieje przewraca jeden telegram z Tunisu. Płonczyński jeden jedyny nie przeleciał Sahary.

Pocieszającym może być jedynie brak wiadomości z Biskry. Może Płonczyński spędza czas tam, naprawiając jakiś drobny defekt. Może przed wieczorem „dociągnie” do reszty zawodników?

Dlatego też wyczekujemy wszystkich przy odbiorach radiowych i wysyłamy w świat depesze: „Co z Płonczyńskim?”.

De Angeli wycofany

Dopiero wczoraj nadeszła do Warszawy wiadomość o lotniku włoskim de Angelim (Breda 42). Okazuje się, że pilot ten przy lądowaniu w Meknes uszkodził płożę ogonową. Gdy uszkodzenie usunięto, okazało się, że zarówno pilot, jak i mechanik są ciężko chorzy. Niezwłocznie zabrano ich do szpitala.

Ponieważ kontrola sportowa w Meknes została zamknięta onegdaj o 5-ej wieczorem, a de Angeli przebywał jeszcze w szpitalu, więc siłą rzeczy został on eliminowany z zawodów.

Choroba włoskiego pilota nie jest niczem groźnym, tak, że za dwa-trzy dni będzie on już mógł lecieć. Uda się bezpośrednio do Rzymu.

Straty polskie

Wczoraj późnym wieczorem gruchnęła w Warszawie nowa wieść: Florianowicz wycofany z zawodów.

Wieść wkrótce została oficjalnie potwierdzona: w chwili lądowania RWD Florianowicza na lotnisku w Algierze pękł w jego motorze wał korbowy. Defekt tak poważny, że podobnie jak w wypadku Grzeszczyka, niema mowy o tem, aby można go było usunąć na miejscu w ciągu pół dnia i nocy. Kierownictwo ekipy polskiej wycofało Florianowicza z zawodów i polecilo mu powrócić drogą powietrzną do Polski.

Zatem w chwili obecnej leci 8

zawodników polskich oraz należąco do ekipy Anglik Mackpherson.

Wspaniałe wyniki Płonczyńskiego

Zaraz następnym, pod względem szybkości, po Włodarkiewicz jest znakomity pilot komunikacyjny, Płonczyński.

Idzie on w ognie raidu, ponieważ dużo czasu stracił na reperacje, jakich dokonał w Berlinie. Zatem potem Płonczyński idzie fenomenalnie. Czas jego są najlepszy z osiągniętych.

Bezwzględnie dużą rolę odgrywa tutaj fakt, że Płonczyński miał na odcinkach Paryż — Madryt lepsze warunki atmosferyczne — ale nieminiejszą rolę od siebie odegrała tu napewno znakomita postawa pilota. Jako pilot komunikacyjny, Płonczyński nie boi się żadnej pogody.

Na trasie Warszawa — Pau osiągnął Płonczyński najlepszy wynik z wszystkich zawodników: 234 klm/godz., wskutek ciężkiego etapu do Madrytu, który przebył z szybkością 177 klm/godz. (drugi wynik po Włodarkiewicz) — szybkość średnia spadła do 215 klm/godz.

Szanse Płonczyńskiego wskutek wspaniałego wyniku w locie, zwiększają się z każdym kilometrem. Zachowuje swe drugie miejsce obok Bajana i wraz z nim stanowią obecnie nadzieje ekipy polskiej.

Oficjalne wyniki

Czas lądowania uczestników Turnieju Lotniczego w Tunisie przedstawia się następująco:

Skrzypiński nr. 76 o godz. 10.58, Dudziński nr. 61 o godz. 10.59, Balcer i Gedgowd nr. 64 i 62 o godz. 11.00.

Włodarkiewicz nr. 65 o godz. 11.05, Hubrych nr. 21 o godz. 11.11, Osterkamp i Junck nr. nr. 4 i 6 o godz. 11.18.

Pasewald nr. 22 o godz. 11.19.

Francke nr. 15 o godz. 11.21.

Bayer nr. 18 o godz. 11.25.

Seidemann nr. 19 o godz. 11.49.

Hirth nr. 17 o godz. 11.53.

Bajani nr. 71 o godz. 11.56.

Buczyski nr. 72 o godz. 11.56.

Tessore nr. 45 o godz. 12.03.

Ambruz nr. 52 o godz. 12.06.

Francois nr. 42 o godz. 12.08.

Sanzin nr. 46, Zacek nr. 51 i Anderle nr. 54 o godz. 12.09.

O Płonczyńskim dotychczas brał wiadomości.

Zatarg z 2400 robotników

w zakładach Scheiblera i Grohmana w Łodzi

Z Łodzi donoszą:

W zakładach Scheiblera i Grohmana trwał od dłuższego czasu strajk 2400 robotników.

Zarząd fabryki, celem przełamania uporczywych strajkujących, zawiadomił o częściowym uruchomieniu kłaln i wezwał imiennie do powrotu do pracy na dawnych warunkach 400 robotników.

Wczoraj rano przy zachowaniu ścisłej kontroli wpuszczano robotników na teren fabryki tylko tych, którzy mogli się wylegi tymować wezwaniem do pracy. Przed resztą robotników, którzy stali na ulicy, zamknięto bramę.

W chwili gdy 400 robotników zaangażowanych znalazło się na terenie fabryki robotnicy znajdujący się na ulicy wyłamali parkan od strony ul. Miljonowej i w ten sposób około 100 robotników przedostało się na teren fabryki.

Pozostali strajkujący robotnicy dowiedziawszy się o udanym manewrze swych kolegów i zajęciu hal fabrycznych, starali się dostać również na teren fabryki, w czem przeszkadza im policja.

Robotnicy zerwali kontakt ze związkami klasowymi i przeprowadzały akcję na swoją rękę. Naprężona sytuacja trwa.

Wysoki — ale nie groźny poziom wody na Wiśle

Wodowskaz koło mostu Kierbedzia w Warszawie wskazywał wczoraj w południe 3 m. 84 cm., to jest 2 m. 84 cm. ponad normalny poziom.

Jest to stan dla miasta zupełnie niegroźny, gdyż wale sięgał od 7.30 do 7.50 mtr. ponad poziom normalny rzeki. Wszystkie śluzy zostały zamknięte, dzięki czemu od-

pada konieczność przepompowywania wody do koryta rzeki.

W Zawichoście woda od 2 dni utrzymuje się na poziomie 3 i pół mtr. Dziś w nocy spodziewany jest w Warszawie kulminacyjny przybór, nie przekraczający 3.90 mtr. Ten wysoki poziom utrzyma się do końca tygodnia.

Partja -- zakon

Mowa Hitlera w Norymberdze

NORYMBERGA 11.9. Obrady kongresu narodowo-socjalistycznego zamknięte zostały dziś wielką mową Hitlera. W mowie podkreślił on, iż naród niemiecki czuje się szczęśliwy, iż otrzymał rząd autorytetu, stojący ponad wszelkimi grupami i partiami.

Omawiając rolę partii, stwierdził on, iż „w nauce swej pozostanie ona niezmienna, w organizacji niezmieniona, w taktyce elastyczna i zdolna do przystosowania się. W całości kształcie swej budowy tworząca będzie niejaką zakon”.

W rocznicę tragicznej śmierci bohaterów lotników



Wczoraj w drugą rocznicę tragicznego zgonu ś. p. Żwirki i Wigury odbyło się w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne za spokój duszy bohaterów lotników. Na zdjęciu członkowie rodziny opuszczają świątynię (na pierwszym planie żona ś. p. Żwirki z synkiem).

Kradzież teki z cennymi aktami z międzynarodowego biura pracy

LONDYN, 11.9. Jak donoszą dzienniki, sekretarzowi międzynarodowego biura pracy skradziono teczkę z cennymi aktami.

Nowe przepisy dewizowe w Niemczech

BERLIN, 11.9. — Wkrótce ulegną zmianie przepisy dewizowe.

Według „nowego planu” urzędy kontroli dewizowej, obejmą od 24 września agendy organów głównego urzędu gospodarki dewizowej w sprawach, dotyczących spłat za importowane do Niemiec towary. Uprawnione one będą do wydawania zaświadczeń dewizowych, które umożliwią importerom nie mieckim dokonywanie spłat.

System zezwoleń dotyczących udzielanych przez urzędy gospodarki dewizowej oraz repartycja dewiz, zostaną zniesione. Maksymalne granice dopuszczalne, do wysyłki gotówki za granicę, dozwolony towar z zagranicy, zostało

obniżone z 50 do 10 mk. niem. Za świadczenia dewizowe będą wymagane również w tych wypadkach, gdy wpłaty za import dokonywane są w walucie niemieckiej na zasadzie umów rozrachunkowych, zawartych pomiędzy Niemcami a innymi krajami. Przy udziale dewiz na import surowców oraz półfabrykaty uwzględnione mają być przede wszystkim pewne firmy, które towary sprowadzają, a po przerobce wywożą spowrotem zagranicę.

Nowy plan — oświadczył Sarnow — ma na celu ożywienie inicjatyw przedsięwzięcia handlowych do zawierania zagranicą umów kompensacyjnych.

Jak i czy zaprosić Sowiety do Ligi Narodów

Znikły płotki o stanowisku Polski

GENEWA, 11.9. — Tel. wł. — Cały dzień wczorajszymi wypełnili formalności związane z otwarciem sesji Zgromadzenia, a więc wybrali prezydium, ukonstytuowali komisję i t. p.

Cała ta procedura formalna odbywała się jednak pod znakiem wstąpienia Sowiety do Ligi Narodów.

Ta istotnie treść obecnych sesji genewskich (Rady i Zgromadzenia) ujawniła się dopiero o g. 7-cj wieczorem. Zebrał się wówczas członkowie Rady na posiedzenie poufne z udziałem sekretarza generalnego p. Avenola. Wiadomo było, iż tematem narad jest kwestia wystosowania zaproszenia do Sowiety. Tendencją mocarstw jest, aby zostało wystosowane przez Radę na mocy jednogłośnej decyzji. To właśnie było przedmiotem narad.

O g. 8 wiecz. członkowie Rady opuścili salę narad, obiegani przez dziennikarzy. Pomimo wielkiej dyskrekcji członków Rady stało się jednak wiadome że narad nie ukończono, przekonano się, jak mówią w kuluarach, podczas dyskusji, że opór Portugalji i Argentyny przeciw

wystosowaniu zaproszenia trwa, a pozatem delegat Australji wysunął wątpliwość, czy Rada może powziąć decyzję o zaproszeniu, skoro wiadomo, że niektórzy członkowie Ligi jak np. Szwajcaria zdecydowani są głosować nawet przeciw przyjęciu ZSSR do Ligi. Wystosowanie w takich warunkach zaproszenia — zdaniem delegata Australji — mogłoby być uważane za nielojalność względem Zgromadzenia.

W każdym razie dziś nikt już nie twierdził w Genewie jakoby Polska miała jakieś zastrzeżenia przeciw wystosowaniu zaproszenia do Sowiety, i tego rodzaju pogłoski już dziś nie krążyły.

W bilansie dnia należy stwierdzić, że sprawa przyjęcia Sowiety do Ligi nie posunęła się dziś ani o krok naprzód.

GENEWA, 11.9. Według pogłoszek krążących w kuluarach minister Beck na poufnym posiedzeniu członków Rady Ligi miał podkreślić, że przyjęcie Związku Sowieckiego do Ligi Narodów nie powinno w żadnym wypadku naruszać obecnego stanu stosunków polsko - sowieckich, wynikającego z podpisanych przez oba państwa

traktatów, i oświadczyć, że Polska będzie głosowała zarówno za przyjęciem Sowiety do Ligi Narodów, jak i za udzieleniem Związkowi Sowieckiemu miejsca stałego w Radzie Ligi.

Portugalja przeciw Sowiety

GENEWA, 11.9. Twierdzą tu, że delegat Portugalji prawdopodobnie nie weźmie udziału w posiedzeniu Rady, na którym ma być powzięta decyzja w sprawie przyznania ZSSR stałego miejsca w Radzie Ligi.

W ten sposób Portugalja podkreśli silniej jeszcze, aniżeli przez wstrzymanie się od głosu, swój protest przeciwko przyznaniu Sowiety stałego miejsca. Portugalja będzie pozatem prawdopodobnie głosować przeciwko przyjęciu ZSSR do Ligi na Zgromadzeniu Ligi.

Konferencja min. Becka

GENEWA, 11.9. Minister Beck odbył wczoraj popołudniu rozmowę z przewodniczącym konferencji rozbrojeniowej Hendersonem.

Bez kołowania w najprężniejszym tonie

FRANKFURT n. M., 11.9. „Frankfurter Ztg.“ w depeszy własnej z Genewy stwierdza, że fakt, iż Barthou konferował z przewodniczącym z ministrem Beckiem, pozwała na przypuszczać, że Barthou „bez kołowania“ prosto idzie do celu. Gazeta notuje pogłoskę, iż Barthou „nie udało się osłabić“ warunków polskich: stałe miejsce w Radzie i generalizacja paktów mniejszościowych.

„szach“ obecne nastroje w Genewie. — Dotąd — pisze autor — oparła się Polska zabiegom p. Barthou. Wydaje się jednak, że jeżeli zmieni stanowisko prasy warszawskiej nas nie ludzi, to Polska staje się dostępniejsza usiłowaniu Barthou i gotowa jest ustąpić przy pewnych ograniczeniach zasadniczych paktu wschodniego.“

Obie strony dają jednak do zrozumienia, że rozmowa miała charakter najprężniejszy, o czym nikt nie wątpli — kończy telegram. P. Erich Dombrowski, naczelny redaktor „General Anzeiger“, omawia w artykule pt. „Wata w u-

szach“ obecne nastroje w Genewie. — Dotąd — pisze autor — oparła się Polska zabiegom p. Barthou. Wydaje się jednak, że jeżeli zmieni stanowisko prasy warszawskiej nas nie ludzi, to Polska staje się dostępniejsza usiłowaniu Barthou i gotowa jest ustąpić przy pewnych ograniczeniach zasadniczych paktu wschodniego.“

Litwinow incognito w miejscowości pod Genewą

GENEWA, 11.9. — Tel. wł. — Komisarz Litwinow, jak mówią, przybył wczoraj z Marijskich Łazni incognito i zamieszkał w je-

dniej z miejscowości pod Genewą. Miejsce pobytu p. Litwinowa nie jest dokładnie znane.

Skarga ks. Pszczyńskiego spoczła w Komitecie 3-ech

BERLIN, 11.9. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Genewy, że jakoby skarga księcia Pszczyńskiego miała być dzisiaj przez Radę załatwiona tylko formalnie i przekazana komitetowi trzech bez podania jakichkolwiek wskazówek, idących w kierunku niedopuszcze-

nia do wprowadzenia zarządu przymusowego. Niemieckie biuro informacyjne wyraża przypuszczenie, że mocarstwa decydujące w Radzie chciały w ten sposób jako-by pozyskać Polskę dla ustępstw w innych dziedzinach politycznych.

O gościnności Warszawy dla gości z Niemiec

BERLIN, 11.9. Prasa berlińska poświęca niedzielnemu wieczorowi Niemcy — Polska w Warszawie dużo miejsca, wyrażając się niezwykle pochlebnie zarówno o druzynie polskiej, jak wogóle o przyjęciu zgotowanem Niemcom, przy-

byłym na zawody. „Boersen Ztg.“ pisze: „Należy szczególnie podkreślić gościnne zachowanie się publiczności warszawskiej wobec gości z Niemiec.“

Marszałek Balbo wywołał burzliwe demonstracje w Splicie

BELGRAD, 11.9. W Splicie doszło do poważnych rozruchów w następstwie odczytu, który wygłosił tam w klubie włoskim marszałek Balbo wobec audytorjum około 150 optantów włoskich. Po zakończeniu odczytu przed gmachem klubu, którego okna były otwarte, doszło do burzliwych demonstracji. Zgromadzeni wewnątrz Włosi zaczęli wznosić okrzyki: „Niech żyją Włochy“, „niech żyje włoska Dalmacja“, „niech żyje włoski Split“.

W odpowiedzi na to zgromadzeni nazewnątrz tłum usiłował wtargnąć siłą do wnętrza lokalu. Policia udaremniła te próby, lecz dopiero po dłuższych wysiłkach zdołała oczyścić ulicę i stworzyć drogę odwrotu dla marszałka Balbo, który pospiesznie opuścił miasto i szukał schronienia na swoim jachtcie. Aresztowano wiele osób. Zgromadzeni w klubie optanci włoscy mogli opuścić lokal dopiero po paru godzinach, gdy na ulicach nie było już demonstrantów. W całej Jugosławji podróż i zachowanie się marszałka Balbo ze względu na okoliczności, jakie towarzyszyły odczytowi, wywołały oburzenie.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

PREMIER GOEMBOES PRZYJEDZIE Wbrew pogłoskom premier węgierski Gömbös uda się do Warszawy w pierwszej połowie października b. r.

dżale broni Niemiec, ćwiczenia miały charakter regularnej bitwy.

STRAJK WŁÓKNIARZY W AMERYCE Pracodawcy odrzucili zaproponowane przez przewodniczącego komitetu strajkowego przemysłu włókienniczego Germana warunki arbitrażu.

PODSEKRETARJAT DO SPRAW PRASY. Mussolini podpisał dekret o utworzeniu podsekretariatu stanu dla prasy i propagandy, podsekretarzem stanu prasy i propagandy został mianowany do tymczasowy szef wydziału prasowego zięć Mussoliniego.

ZNOWU POŻAR NA STAKU Parowiec „Santa Rita“, płynący z Buena Vetura w Kalifornii do Balboa w Panamie, podał wiadomość Iskrową, iż wybuchł na nim pożar. Statek ten ma 4577 ton pojemności i wiozł jako ładunek m. in. nitrat.

NIE CHOLERA, LECZ BIEGUNKA W włoskimi obozie ćwiczebnym pod Mamaja (w Rumunii) wybuchła epidemia, sądzono, że jest to cholera azjatycka, okazało się jednak, że to ostra forma biegunki.

KATASTROFA SAMOLOTOWA W Northwilkesborg (północna Karolina) spadł samolot 4-ch jego pasażerów zginęło na miejscu.

SABOTAŻ NA KOLEJACH IRLANDJI Na linjach kolejowych Południowej Irlandji dokonano w ciągu poniedziałku aktów sabotażowych, połączenie z Dublinem uległo przerwie na kilka godzin.

ĆWICZENIA W NORYMBERDZE. Na zakończenie kongresu narodowych socjalistów odbyły się wczoraj w Norymberdze na olbrzymich blokach ćwiczenia Reichswehry, w których wystąpiły w pełnym uzbrojeniu oddziały, reprezentujące wszystkie ro-

LAWINA BŁOTA. Z Rigi Kulm, na pograniczu kantonów Szwycj i Lucerny stoczyła się olbrzymia lawina błota, pociąg miejscowy pod Arth-Golda wykoleił się, kilku pasażerów odniosło obrażenia.

Z Tunisu do Rzymu 220 kilometrów nad Merzem Śródziemnym

Dziś zawodnicy startują do najbardziej atrakcyjnego (po przelocie Sahary) odcinku lotu. Etap Tunis—Rzym ma bowiem 220 kilometrów odcinek nad morzem.

Lot ponad wielką przestrzenią sfalowanej lekko niebieskiej wody dostarczą wielkich emocji lotnikom lądowym, z których niedługo zapewne morze z samolotu pierwszy raz widział dopiero w czasie przelotu z Hiszpanji do Afryki. Ale był to skrawek morza zaledwie. Pilot cały czas widział brzegi, a dziś? Lotnicy zagubią się w lazurowej przestrzeni na horyzoncie której nie będzie paseczków dalekiego lądu. Nic tylko bezmiar morza.

Trasa składa się z trzech odcinków: **Tunis - Palermo**

Odcinek ten ma 305 km. długości. Z tego 220 kilometrów lotu nad morzem. Odrzuć po starcie z otoczonego białymi, lśniącymi w słońcu, domami lotniska w Tunisie skręcamy nad morze. Musimy przeciąć po cięciwie zatokę Tunisu. Cięciwa ta ma długości 80 km. Lot nad morzem nie jest jednak przykry, bowiem na horyzoncie widać stale brzegi zatoki (są one odległe o 15 — 20 km).

Ale już po kilkunastu minutach lotu dosiegamy krawca zatoki. Ostry skręt na lewo i lotnicy znajdują się nad morzem. 140 kilometrów dzieli ich teraz od następnego kawałka lądu — brzegów Sycylii. Jeszcze chwilę poza lotnikami szarzeje na horyzoncie wąski pasek afrykańskiego brzegu. Ale oto i on znika. Teraz samolot jest zawieszony ponad przestrzenią wodną.

Na dole prują w różnych kierunkach fale morza patrolowce i torpedowce francuskie i włoskie. W razie nieszczęśliwego wypadku. Na brzegach czekają gotowe do lotu na pierwszy sygnał wspaniałe wodnopłatowce. Cała eskadra na włoskim i całej eskadry na francuskim brzegu. Tuż za samolotami po suwają się maszyny pomocnicze i przydzielone przez władze francuskie wodnopłatowce, ale mimo to nikt nie może się czuć zadowolonym. Lotnik lądowy źle czuje się nad morzem. To też piloci na pewno trzymać się będą w grupach po pięć, w jakich wysłano ich z Tunisu.

Wreszcie mijają niepokojące w najwyższym stopniu minuty. Przed lotnikami wynurza się z morza pasek lądu. Sycylja!

Nizinne i płaskie brzegi Sycylii powitają wszyscy z westchnieniem ulgi. Nareszcie ląd. Szybko przelatują na dole zielone pola na 80 kilometrów „ładowej“ trasie.

Wreszcie Palermo. Lądowanie na znakomitem lotnisku i ciekawe pytanie miejscowego komisarza: „Czy panowie mają na sobie pasy ratunkowe?“ Potem kilkanaście minut postoj, nabranie benzyny i lot-

nicy wyruszają do dalszego odcinka: **Palermo - Neapol**

Najdłuższy odcinek dzisiejszego lotu: 580 kilometrów. Wprawdzie możnaby skrócić go do 300, ale wtedy zawodnicy musieliby znów lecieć ponad morzem (po cięciwie za toki Neapolitańskiej), a tego organizatorzy chcieli uniknąć.

Chcąc zmusić zawodników do lotu wzdłuż brzegów wyznaczono na tym odcinku lotu 6 punktów kontrolnych, na których zawodnicy muszą zrzucić otrzymane w Palermo woreczki meldunkowe z numerami samolotów. Niezrzucenie meldunku to w pierwszym wypadku pokaźna ilość punktów karnych, w drugim eliminacja zawodnika.

Lotnicy trzymają się więc brzegu morza. Nie jest to lot najbezpieczniej, bowiem brzegi w tym miejscu są górzyste i w razie defektu silnika niema gdzie lądować. Ale zawodnik ryzykuje jedynie rozbić maszynę (w najgorszym wypadku) a nie utopienie w morzu.

Zato widoki są cudowne. Wszystkie jakgdyby wzięte z kolorowych pocztówek reklamujących włoskie miejscowości. Wreszcie na horyzoncie ukazują się „historyczny“ wiecznie dymiący stożek Wezuwiusza. Neapol. Samoloty przelatują tuż obok tej niewielkiej (1200 metrów liczącej) góry, by po okrazeniu miasta uścisnąć na lotnisku w Neapolu.

Nareszcie można zjechać pasy ratunkowe. Chwila odpoczynku, uzupełnianie zapasów benzyny i smaru i start do „wiecznego miasta“.

Neapol - Rzym

Najkrótszy odcinek dzisiejszego lotu. Wszystkiego godzina w powietrzu. Również 191 kilometrów. Przelatujemy nisko ponad płaską bunią zielenością pokrytą równiną, która dawniej była bagnem.

To włoski „cud“, równina Littorji. Z woli Mussoliniego wyczarowana z trzęsawisk, teraz gęsto zaludniona i wspaniałe plony dająca.

Mimowoli wrwie się tu myśl polskich pilotów do siostry, stolicy tej równiny, miasta Littorji — Gdyni. I uleci równocześnie do bagien jakie będziemy mieli do przebycia na etapie ostatnim — Polesia. Kiedy i my?

Proste, jakgdyby nakreślone reka szosy i tory kolejowe prowadzą nas wprost na wschód do miasta papieży — Rzymu.

Oto i białymi plamami marmuru znaczone „wieczne miasto“. Szybki (nie można tracić drogiego czasu na jakieś oglądanie) przelot przez miasto i lądowanie w rzymskim cywilnym porcie lotniczym.

Tu czeka zasłużony odpoczynek całonocny zmęczonej 1066 kilometrowym przelotem maszyny i znudzonych 220 kilometrowym odcinkiem morskim, pilotów.

Noc w Rzymie, jutro start do przedostatniego etapu lotu: Rzym — Praga.

Katastrofy w portach w Gdańsku i Gdyni

GDYNIA, 11.9. Pozostawiony na kurtze bez opieki w basenie rybackim syn rybaka 6-letni Paweł Koss, wpadł do wody i utonął. Wypadek zauważono dopiero po wypłynięciu zwłok.

GDYNIA, 11.9. W trakcie przeladunku na szwedzki statek „Marieholm“ uderzony został wiatr w głowę marynarz Helenins, którego pogotowie od-

wiozł do szpitala. Stan chorego zadawalający.

Onegdaj w Nowym Porcie w m. Gdańska, pociąg przetokowy najeżdżał na bosmana polskiej marynarki wojennej Perzego Dudka. Kola obcięły mu obie nogi i zmażdżyły lewą rękę. Przed przewiezieniem do szpitala Dudek zmarł.

Zgon hr. Karolyi'ego wybitnego polityka węgierskiego

BUDAPESZT, 11.9. Zmarł tu w dniu wczorajszym po dłuższej chorobie wybitny polityk węgierski Juljus hr. Karolyi w wieku lat 63.

Hr. Karolyi odegrał w życiu politycznym Węgier wybitną rolę. Pochodził z arystokratycznej rodziny, która dostarczyła krajowi wybitnych mężów stanu i działaczy. Od początku swej politycznej kariery wypowiedział się

odrazu jako gorący przeciwnik hr. Tiszy, z którym walczył aż do czasu wojny europejskiej. W czasie wojny zaliczył się do najbliższych współpracowników ex-cesarza Karola. Wybitna rolę odegrał on po przewrocie w roku 1919, stając na czele antyrewołucyjnego ruchu w Szekedyńcu. W 1930 roku obiał teke ministra spraw zagranicznych po ustąpieniu ministra Walka.

5 ofiar lotów w Irlandji i na Węgrzech

DUBLIN, 11.9. W pobliżu miasta spadł z wielkiej wysokości samolot wojskowy. Aparat został strąskany.

Dwaj oficerowie ponieśli śmierć na miejscu, a trzeci usiłował wyskoczyć z płonącego samolotu przy pomocy spadochronu. Odniósł on tak ciężkie obrażenia, że zmarł po przewiezieniu do szpitala.

BUDAPESZT, 11.9. Na lotnisku w Szombathelyi zdarzył się dwa samoloty komunikacyjne.

Jeden z pilotów poniósł śmierć na miejscu, a drugi odniósł ciężkie obrażenia.

Pasażerowie wyskoczyli przy pomocy spadochronów. Oba samoloty splonęły.

Zbczeszczoney pomnik wyzwolenia Kłajpedy

KOWNO, 11.9. W czasie obchodów święta narodowego i 60-lecia urodzin prezidenta Smetony, nieznanymi sprawcy zbczeszcili i usiłowali zniszczyć pomnik bojowników o oswobodzenie Kłajpedy, znajdujący się w temże mieście.

Jednocześnie na pomniku wywieszono chorągiew ze swastyką. Incydent ten wywołał na Litwie powszechne oburzenie.

Zastrzeżenia Niemiec przeciw paktowi wschodniemu

BERLIN, 11.9. Niemieckie biuro informacyjne komunikuje: Rząd Rzeszy niemieckiej po przeprowadzeniu dokładnych badań nad znanym planem t. zw. paktu wschodniego, zakomunikował obecnie rządowi, mającym w nim uczestniczyć, swoje stanowisko w tej sprawie.

Jak wiadomo, w zaprojektowanym nowym systemie bezpieczeństwa w Europie wschodniej chodzi przede wszystkim o zobowiązanie ewentualnych sygnatariuszy paktu, a mianowicie Niemiec, Związku Sowieckiego, Polski, Litwy, Łotwy, Estonji, Finlandji i Czechosłowacji do udzielenia sobie automatycznie wzajemnego poparcia wojskowego w wypadku wojny.

Pozatem ZSSR przyjął na siebie gwarancje paktu reńskiego w Locarno, a Francja — gwarancje paktu wschodniego. Te gwarancje mają ewentualnie dotyczyć także i Niemiec. Cały ten system przewiduje, jako warunek dla państw uczestniczących w nim przynależność ich do Ligi Narodów.

W uwagach o tym projekcie rząd Rzeszy niemieckiej oświadcza, że nie widzi możliwości przystąpienia do tego rodzaju międzynarodowego systemu traktatów, dopóki jego własne uprawnienie na polu zbrojeń jest jeszcze kwestionowane przez pewne mocarstwa. Ten sam punkt widzenia jest również miarodajny dla sprawy przyszłego stosunku Niemiec wobec Ligi Narodów.

Niemcy z uwagi na swoje centralne położenie wśród wysoko uzbrojonych państw — oświadcza komunikat niemiecki — nie mogą przyjąć na siebie żadnego zobowiązania, mogącego je wciągnąć do możliwego konfliktu na wschodzie i uczynić je przypuszczalnym terenem wojny.

Przewidziane w systemie paktu specjalne gwarancje Francji i Związku Sowieckiego, nie wpływają z żadnej realnej potrzeby politycznej. W każdym razie Niemcy nie mogą oczekiwać dla siebie żadnych korzyści od tego rodzaju gwarancji.

Rząd Rzeszy niemieckiej uważa, że inne metody zabezpieczenia pokoju rokuja większe powodzenie i stawia na pierwszym miejscu umowę dwustronną, nie odrzucając jednak również umów wielostronnych. Tylko, że punkt ciężkości musiałby przytem leżeć nie w automatycznym obowiązku udzielenia sobie wzajemnej pomocy w razie wojny, lecz w zobowiązaniu do nieagresji oraz w obowiązku konsultacji zainteresowanych w konflikcie mocarstw.

LONDYN, 11.9. Charge d'affaires Rzeszy niemieckiej wręczył w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych memorandum, zawierające uwagi rządu niemieckiego w sprawie paktu wschodniego wzajemnej pomocy.

Wzrost o 50% dodatniego bilansu handlu zagranicznego

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i w m. Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego przedstawiał się w sierpniu r. b. następująco: Przychód 250.586 ton wartości 66.818.000 zł. Wywóz 1.218.616 ton wartości 75.040.000 zł. Saldo dodatnie 8.222.000 zł.

W porównaniu do lipca r. b. wywóz zmniejszył się o 6.828.000 zł., przywóz zaś o 2.167.000 zł.

Obroty handlu zagranicznego Polski za okres pierwszych ośmiu miesięcy b. r. wykazują w porównaniu z ariologicznym okresem r.

1933 poważny wzrost, zwłaszcza w zakresie wywozu.

Mianowicie przywóz wzrósł o 6,6 milj. złotych, wywóz zaś o 39,7 milj. zł. Saldo dodatnie dla Polski wzrosło w okresie sprawozdawczym bież. roku w porównaniu z okresem styczeń — sierpień 1933 r. z 67,6 milj. zł. do 100,7 milj. zł., a więc o 33,1 milj. zł., to jest o 48,96 proc.

Wzrost dodatniego salda w porównaniu z ub. rokiem o prawie 50 proc. jest wysoce charakterystycznym i dodatnim zjawiskiem, świadczącym o pomyślnych wynikach naszej akcji na polu ekspansji handlowej.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 11 b. m. **Waluty** Belgja 224.12; Holandia 358.25; Londyn 26.16; Nowy Jork 5.23 i jedna czwarta; Nowy Jork (kabel) 5.23 i siedem ósmych; Oslo 131.40; Paryż 34.86 i pół; Praga 21.99; Szwajcaria 172.55; Sztokholm 135.00; Włochy 45.39; Berlin 209.75 **Papiery procentowe** 7 proc. poz. stabilizacyjna 72.25 (w proc.); 4 proc. poz. inwestycyjna 117.75; 5 proc. konwersyjna 65.00 — 65.50; 5 proc. poz. kolejowa konwersyjna 60.00; 8 proc. L.Z. Banku gosp. krajow. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L.Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 9 proc. L.Z. Banku rolnego 94.00; 7 pr. L.Z. Banku rolnego 83.25; 8 proc. L.Z. budowlane Banku gosp. kraj. I em. 93.00; 8 proc. L.Z. Tow. kred. przem. pol. funtowe 76.59 (w proc.); 7 proc. L.Z. Tow. kred. ziem. przem. pol. funtowe 70.40 (w proc.); 4 i pół proc. L.Z. ziemskie 53.00; 5 proc. L.Z. Warszawa wy 1933 r. 61.00 — 61.38 — 60.80; 5 proc. L.Z. Lublina 1933 r. 45.00; 5 pr L.Z. Łodzi 1933 r. 55.00; 5 proc. L.Z.

Czestochowy 1933 r. 53.25. **Akcje** Bank Polski 90.00 — 90.25; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 23.00; Starachowice 11.30. **GIEŁDA ZBOŻOWA** Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie notowano: żyto I-szy standard 17 — 17.50; pszenica jednolita stara i nowa 20 — 21; pszenica zbierana stara i nowa 19 — 20; owies jednolity nowy 15 — 16; owies zbierany nowy 14.50 — 15; jęczmień kaszany 17 — 18; jęczmień browarny 20.50 — 22; groch polny z workiem 30 — 32; groch Victoria z workiem 47 — 50; mąka pszenna gat. I—B 34—36; mąka pszenna gat. I—C 32—34; mąka pszenna gat. I—D 30—32; mąka pszenna gat. I—E 28 — 30; mąka pszenna gat. II—B 26—28; mąka pszenna gat. II—D 25—26; mąka pszenna gat. II—F 24—25; mąka pszena gat. III—A 16—18; mąka żytnia I gat. 0—55 proc. 25 — 26; mąka żytnia I gat. 0—65 proc. 24—25; mąka żytnia II gat. II 19 — 20; mąka żytnia razowa I gat. 19 — 20; mąka żytnia poślednia 15.50 — 16.50; otręby pszenne grube 12 — 12.50; otręby pszenne średnie 11.50—12; otręby pszenne mialkie 11.50—12.

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia loterii

GŁÓWNE WYGRANE

I.		
10.000 Zł. na Nr. Nr.: 82904 162866.		
5.000 Zł. na Nr. Nr.: 20529 35402		
46569 70136 103496 112960 147778.		
II.		
15.000 zł. na n-ry 84788 92119 165238		
10.000 zł. na n-ry: 19849 71078 138397		
5.000 zł. na n-ry 35543 72868 101214		
140439 159379		
2.000 zł. na n-ry: 46323 49177 54130		
30521 37781 55343 59179 65968 72321		
79694 102430 106121 113634 117397		
154336		
1.000 zł. na n-ry 400 1392 9397 10107		
11262 14741 29172 36427 44770 67443		
71497 74417 79606 81082 87102 87616		
90557 97703 100029 109430 112718		
112772 114557 115090 122996 130261		
131418 130849 135328 147903 149190		
157962 160395 162549 167977 169288		

STATYKI

I i II-gie ciągnięcie	
9 128 266 322 430 84 571 602 703 69	
78 922 43 1065 249 322 48 485 98 503	
45 619 24 27 36 902 2060 92 375	
451 621 888 920 25 3004 160 245 706 73	
849 928 4121 270 91 315 418 44 533 925	
5208 520 635 828 82 90 6014 39 254 370	
658 68 801 926 7043 458 548 89 822	
42 72 8049 123 272 308 43 501 60 65	
67 87 825 969 9173 385 404 24 540 81	
95 800 995.	
10182 345 583 99 765 897 964 11058	
216 429 91 535 45 665 827 97 924 87	
12103 28 84 285 559 612 62 704 97 918	
13193 271 381 492 506 17 78 694 703	
10 22 868 914 96 14039 115 507 51 626	
756 927 15313 470 549 703 818 86 91	
16199 440 81 566 671 17238 335 550 60	
685 730 862 66 918 78 18062 243 52 327	
34 60 627 91 777 873 922 52 19167 229	
409 524 640 877.	
20022 42 129 201 328 493 549 623	
975 21238 306 10 19 406 590 777 833	
983 22023 131 305 23 61 514 804 81	
23994 407 58 588 627 87 701 33 78 873	
9600 24067 141 371 500 702 47 72 840 942	
63 74 25093 197 376 428 96 550 678	
26416 620 774 27042 199 261 99 556	
858 957 28136 44 370 81 554 56 73 664	
745 80 29243 647 774 853 66 994.	
30137 45 225 51 325 35 563 614 46	
777 740 982 31197 98 217 92 417 19 30	
39 533 42 98 748 858 901 65 32170 316	
19 60 401 65 567 718 61 896 908 56	
33050 176 403 19 585 685 96 721 34 43	
78 864 935 34012 153 295 392 890 35114	
50 222 325 452 519 261 768 954 36187	
286 343 456 780 885 37068 135 229	
446 940 53 38138 44 458 565 605 974	
39077 330 33 60 73 437 501 673 94	
792 901.	
40013 39 46 125 201 319 36 70 456	
680 800 41242 87 319 33 72 419 753 912	
76 42386 417 640 745 43174 306 412 29	
99 4419 323 232 332 68 446 48 805 59	
73 9328 84 45021 155 265 69 307 31 47	
69 98 485 537 49 891 903 46202 377	
556 90 602 13 58 65 82 878 47145 60	
97 441 554 668 36 718 21 839 62 48243	
402 510 816 34 56 66 72 987 49205	
54 334 465 510 649 735 878 938.	
50048 143 65 274 293 488 588 638 764	
305 90 958 51533 262 469 517 90 705	
19 56 94 822 932 52072 267 616 776 85	
53097 104 465 94 527 663 817 981 87	
54080 102 58 217 24 504 639 778 848	
55087 157 323 494 540 722 31 54 810	
23 90 56090 111 24 561 85 600 717 86	
879 907 27 35 57043 157 231 306 19 471	
527 52 880 58160 76 284 667 712 43	
828 66 910 59014 25 295 366 93 560 68	
92 617 27 98 772 89 828 52 69 906 18	
79.	
60097 126 417 18 40 541 669 91 767	
803 945 61035 185 294 370 463 82 569	
83 681 749 59 812 973 82 62279 425 99	
660 80 774 859 915 63150 409 63 72 527	
60 758 810 67 906 92 64321 29 594 914	
43 89 65139 88 331 593 887 66262 374	
416 61 505 65 83 776 94 720 26 894	
966 67122 33 344 86 575 96 652 815 29	
35 948 63 68062 119 63 70 223 639 69046	
109 61 83 276 372 545 668 869.	
70176 201 7 73 326 57 66 443 574	
701 836 947 83 71158 91 238 87 478 612	
84 90 707 24 54 841 958 89 72074 168	
79 261 326 32 606 736 860 946 73054	
133 474 533 665 910 74040 183 317 438	
512 618 969 75036 42 77 389 556 85	
662 98 721 819.	
76139 235 99 316 722 843 58 90 907	
77148 84 318 41 508 28 618 610 705 743	
901 6 22 78146 255 402 43 46 733 821	
916 79116 287 307 418 33 581 614 824	
980	

90 767 806 77 986 157151 90 563 623	
709 60 826 34 68 956 68 158182 364	
460 595 828 48 66 159039 113 81 261	
74 608 12 760 842	
160017 53 82 154 201 353 464 624 92	
752 874 87 161140 420 39 99 596 857	
96 947 58 162057 131 227 434 657 724	
39 969 163043 61 92 297 330 649 772	
842 902 6 164013 47 107 248 91 439	
506 95 823 77 964 165044 240 357 651	
790 828 166224 318 518 38 631 854	
99 167066 136 274 454 521 75 80 685	
86 168118 51 239 42 461 886 955 91	
169055 310 57 446 65 594 610 18 62 711	
46 892	

IV-te ciągnięcie	
324 90 1071 164 72 219 372 499 536	
2536 831 3081 751 960 4230 206 579 647	
53 84 866 68 988 5030 32 786 818 949	
6245 443 7051 106 59 249 311 479 913 38	
8213 902 9159 213 324	
10065 238 532 604 737 86 948 12185	
616 19 77 628 840 977 12016 178 547 65	
623 899 13158 394 547 57 82 819 936	
14239 516 80 15204 637 858 16169 339	
516 617 17044 375 702 949 18339 417 47	
589 779 90 19143 502 813 73 918 42 61	
20399 430 520 671 755 840 974 21081	
284 92 426 999 22052 60 257 373 423	
845 77 93 23062 87 320 416 517 91 601	
24273 328 68 72 631 25023 118 290 557	
811 38 995 26183 928 27163 710 927 28009	
72 283 516 81 87 748 29039 292 95 305	
09 401	
30121 253 452 31159 566 32142 69 271	
467 862 920 33212 679 35171 457 734	
36173 213 303 811 45 59 37159 85 274	
593	
38268 408 20 563 826 39013 319 56 431	
523 54 868 952	
40432 501 821 918 41011 34 58 95 99	
164 91 339 538 616 702 844 992 42142	
468 525 43039 167 262 623 780 44171 77	
45408 54283 46107 532 37 885 47215 43	
53 513 20 771 844 48478 616 808 65	
49068 342 410 59 550	
50138 80 461 83 584 628 949 51164	
288 951 87 52721 79 980 53013 190 400	
573 677 54048 168 377 410 677 55253 83	
346 56024 62 201 57013 416 655 728 917	
58157 757 845 907 59149 548 730 331	
60042 807 61284 465 585 730 33 857	
973 636205 97 146 409 98 635 43 63143	
72 217 842 904 64159 84 483 520 828	
65045 212 336 88 784 66107 282 320 446	
562 646 836 67215 34 434 48 56 59 67	
643 764 68564 524 724 69393 616 83	
70191 362 418 891 71050 276 365 410	
76 965 72073 348 641 888 73159 382 519	
838 62 74379 972 75192 318 566 812 962	
76214 401 8 79 505 863 77457 668	
78242 654 79152 230 768	
80077 581 697 81026 205 477 810	
976 82150 204 659 89 94 83032 170 214	
92 424 614 870 911 84047 211 380 704	
85092 236 301 514 747 59 988 86552 82	
821 87081 109 444 506 88189 220 371	
498 912 13 89327 721 864	
90026 131 229 91355 560 692 957	
92001 615 20 93186 525 94051 240 68 638	
726 79 95054 55 102 318 400 96080 309	
842 84 97150 507 966 98317 92 99000	
382 827 83 976	
100284 354 719 37 925 82 101650 57	
812 102496 611 831 103665 981 104319	
41 48 611 735 105177 281 325 591 613	
80 106037 109 209 732 885 107037 352	
780 108226 98 306 425 674 807 109089	
444 509 88 683	
110530 87 11287 940 848 907	
114276 303 449 55 95 115131 229	
789 841 116630 98 11791 366 460 92	
720 118057 75 236 50 368 119043 115 485	
643 64 712 85 98	
120070 495 734 965 68 121621 817	
40 122297 883 943 123134 44 900 124128	
408 59 125505 71 126044 459 663 82	
940 60 127028 134 99 322 616 706 804	
128350 835 96 877 129227 366 404 60	
584 661 94 772.	
130226 62 489 826 910 75 94 131343	
444 574 92 930 950 132188 96 533 74	
809 52 83 905 32 133157 649 62 964	
134118 329 670 782 84 871 135544 623	
137195 436 573 92 995 138274 463 69	
570 687 777 887 943 139286 490 546	
805.	
140032 317 462 76 828 141175 345	
142564 143362 430 540 838 144525 721	
47 829 79 145113 626 732 146143 61	
1451 774 984 147104 286 476 625 853 936	
148784 149167 408.	
150021 49 386 495 640 752 845 919	
89 151051 129 52 257 413 52 569 684.	
15240 568 670 709 153253 60 332	
580 742 877 154446 761 155026 396	
468 548 647 857 156081 299 343 483	
850 941 157725 158027 497 522 843	
159022 331.	
160242 49 777 732 873 934 161014	
331 511 780 162439 917 163110 14 245	
438 979 164180 414 642 758 165030	
40 383 87 883 160506 182 214 52 752	
86 862 89 992 167014 180 365 96 493	
168672 169497 720 838 979.	

Warszawskie migawki sądowe

Rasa i serce

Sprzedaj przyjaciela

— To było tak panie sędzio. Pan Szparaga jest moją a la kolegą.

— Cóż to znaczy?

— To znaczy, że ani do szkół razem nie chodziliśmy, ani żył w jednym fachu nie pracujemy, tylko tak zwyczajnie zapoznaliśmy się gdzieś w gastronomicznym interesie. Pan Szparaga wypił mikadko wódki i rozgląda się po bulecie czem zakąsić i w trakcie zauważa, że ja konsumuję bigos z pomidorami. W taki sposób pyta mnie się, czy faktycznie bigos do bry. Zły nie był to tyż powiedziałem: „Owszem obłeci!”

No, to pan Szparaga kolejkę i ja kolejkę. Po szóstym mikadku on łapie funduje i mówi: „Szparaga jestem!”

Salonowe życie świadomie znam na wylot i znam ten toż takżesamo się przedstawiam: Wiśniewski. A pan Szparaga się pyta czy z tych Wiśniewskich, co to jeden z nich przed wojną na Kościelnej ulicy żonę i troje dzieci tasakiem zarąbał. A ja mówię, że nie z tych, bo jestem tem człowiekiem, że nie lubię prosię sadu wysokiego się chwalić i do sławnych osobistości przyznawać.

To się panu Szparadze tak spodobało, że postawił jeszcze kolejkę i w ten deseń właśnie za a la kolegów się zostaliśmy.

— No dobrze, ale niechże pan narzeczcie powie coś o tym psie.

— Właśnie chciałem powiedzieć o psie. Ten pies chował się u pana Szparagi. A ja mam takie szczęście, że zwierzyzna idzie do mnie jak do miodu, nie wiem co jest, ale podobnie stworzenie dobrego człowieka czuje. Jednego razu w nocy, to kot jakiś szedł za mną z Powązek na Targówek.

— Niech pan nie mówi o kocie tylko o psie.

— Z tem psem było to samo.

Jak zaczęłem bywać w mieszkaniu pana Szparagi, to się tak do mnie przywiązał, że ani rusz nie chciał odstąpić, tylko za mną latał aż raz do domu przyleciał. Co ja się tego drania nawygnaniem. A pódziej ty stał i mówię. A on nic, tylko siedzi. Nareszcie i ja się przywiązałem do niego tak, że świata bożego za niem nie widziałem.

— A jednak, jak wynika z aktu oskarżenia, sprzedał go pan po tygodniu.

— Niech Bóg zachowa i bron!

Nie sprzedałem, nie sprzedałem, tyż ko zamieniłem na innego. Bo mnie po wiedzieli, że wilk fałszywy i nawet własnego pana może skaleczyć. Oddałem go za kondla. Kondel podobnie najwierniejszym przyjacielem człowieka ka jest. Te wszystkie rasowe ancyonki cholera warci.

Kondel łagodniak dla swoich, ale służbę zna, złodzieja do domu nie wpuści, kartoflami żyje, żydów nie straszy. A tamten wilk na gospodarza tak się rzucił, że o mały figiel eksmisji przez niego nie dostałem.

Niedoczekanie twoje psia twoja nędra — myślę sobie — żebym ja przecz ciebie z rodziną w barakach na Zołborzu za bezdomne ofiare losu się do stał i zamieniłem go.

Ponieważ okazało się, że przy zamianie pan Wiśniewski otrzymał dopłatę w postaci 10 złotych, żelaznego łóżka i słoja ogórków kwaszonych, sąd nie dał wiary, że poszukiwał on tylko wiernego serca i wydał wyrok skazujący przyjaciela zwierząt na 2 tygodnie aresztu.

RADJO WARSZAWSKIE

- 6.45: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
- 6.48: Muzyka (płyty). 6.58: Gimnastyka. 7.06: D. c. muzyki (płyty). 7.25: Chwilka pań domu 11.57: Sygnał czasu. 12: Hejnał z Krakowa.
- 12.10: Popularna muzyka czeška z Krakowa.
- 13.05: Słynni rosyjscy śpiewacy (płyty)
- 13.45: Fragment teatralny.
- 16: Muzyka lekka Wyk. Ork. Jazdowa teatru „Stara Banda”. 16.45: Opowiad. dla dzieci.
- 17: Recital śpiewaczy L. Zamorskiej. 17.25: Pogadanka dla kobiet „Nowe drogi opieki społecznej nad matką i dzieckiem”. 17.35: Cl. Debussy: Tańce symfoniczne (płyty).
- 18: „Skryżka pocztowa rolnicza”. 18.15: Recital skryżkowy W. Popowskiego. 18.45: Odczyt „Błędny kwiat kryzyży”.
- 19: Muzyka lekka. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: D. c. muzyki lekkiej.
- 20: Muzyka lekka (płyty)
- 21: Koncert Chopinowski w wyk. J. Turczyńskiego. 21.30: Pogadanka „Wycieczka do Białowiesi”. 21.40: Recital śpiewaczy J. Wolińskiego (tenor).
- 22.15: Muzyka taneczna.
- 23.10: D. c. muzyki tanecznej

Biblia w 667 językach

Londyńskie wydawnictwo biblijne wydało Biblię w 667 językach używanych na świecie, a mianowicie w 91 europejskich, 47 amerykańskich (geograficznie), 223 afrykańskich, 204 az

Apel komitetu pomocy powodziom do właścicieli i administratorów nieruchomości

W związku z zbliżającym się terminem zakończenia akcji zbiórki ofiar w naturze na rzecz powodzi, sekcja imprezowo-zbiórkowa grodzkiego komitetu niesienia pomocy ofiarom powodzi w Białymstoku zwraca się z gorącym apelem do wszystkich tych p.p. właścicieli i administratorów nieruchomości, którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie mieli możności przekazać zebranych przez siebie ofiar w tygodniu zbiórki przedstawicielom komitetu, aby zechcieli w terminie do 20 bm. ofiary te łącznie z listami dostarczyć do jednego z najbliższych składów komitetu, które są czynne w dni powszednie od godz. 9 rano do 6 ppł. i mieszczą się: ul. Wiatrakowa 1 (u p. Walendziuka), przy ulicy Br. Pierackiego (fabryka wyrobów tytoniowych) i ul. Br. Pierackiego (b. monopol spirytusowy).

Komisja poborowa

W lokalu komisji poborowej przy ul. Br. Pierackiego 3 w dniu 21 bm. urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla tych mężczyzn, którzy z jakichkolwiek przyczyn dotychczas nie stanęli do przeglądu.

Bez zezwolenia kuratorjum szkolnego

W poniedziałek, dn. 10 b. m. miało nastąpić otwarcie szumnie reklamowanego przez pewne pismka t. zw. „Studjum dramatycznego im. Słowackiego”. Jak się dowiadujemy — starostwo grodzkie nie zgodziło się na otwarcie, ponieważ przedsięwzięcie to, którego inicjatorem i kierownikiem jest były nauczyciel jednego z miejscowych gimnazjów prywatnych, p. Stanisław Brochwicz-Lewiński, nie posiada zezwolenia kuratorjum okręgu szkolnego w Brześciu n/B. Z tej samej przyczyny inspektor szkolny w Białymstoku odmówił udzielenia na to przedsięwzięcie lokalu szkoły powsz. Nr. 8. Poza to „Studjum” nie zostało zarejestrowane przez władze administracyjne. Najprawdopodobniej kuratorjum zezwolenia swego p. Lewińskiemu nie udzieli.

Na powodziom

Nie mogąc wziąć udziału w bankiecie, zorganizowanym w celu pożegnania p. Adama Wysockiego, zastępcy naczelnika wydz. bezp. publ., wiceprezydent m. Białegostoku, p. Piotrowski, przekazał wydziałowi ofiar „Dziennika” 10 zł., jako ofiarę na — powodziom.

Położyc kres hazardowi!

Przed kilku dniami zamieściliśmy wzmiankę p. t. „Hazard na ulicach Białegostoku”, podając o uprawianej w najruchliwszych punktach miasta grze w kości na zasadach, zbliżonych do ruletki. Protestowaliśmy z całą stanowczością przeciwko hazardowi, ostrzegając, że ofiarą jego paść mogą niekie-

KRADZIEZE

Bercie Frejtkin (Kupiecka 49-a) skradziono z zamkniętego mieszkania podczas jej nieobecności zegarek damski, garderbę i drobne przedmioty toaletowe, ogólnej wart. 120 zł.
— Blumsztejn Jankiel (ul. Marsz. Piłsudskiego 17) powiadomił policję o kradzieży w lipcu z jego mieszkania 3 weksli in blanco na sumę 140 zł.
— W toku przeprowadzonego dochodzenia ustalono, że Drobniucha Wiktora (Sandomierska 3) okradł Stalewski Feliks (szosa do Zielonej 16). Sprawcę wraz z aktem oskarżenia skierowano do sądu grodzkiego.
— Bendela Dymitrusz (Mazowiecka 38) oskarżył Miszko Józefa (Wosoki-Stoczek) o przywłaszczenie w m. maju b. r. aparacki do rznicy szkla i ostrzenia noży wartości 6 zł.

wywiążą się z tego obywatelskiego obowiązku, co pozwoli komitetowi zebrane ofiary jaknajrychlej przekazać nieszczęśliwcom, nawiedzonym klęską powodzi. Jednocześnie zaznacza się, że w wypadkach gdyby p.p. właściciele lub administratorzy nie byli w możności uzyskać ofiar, to obowiązkiem ich jest posiadane listy (bez ofiar) zwrócić komitetowi do wyżej wymienionych składów, a to ze względu na kontrolę.

Dziś zbiera się rada miasta Białegostoku

Wybór p. S. Nowakowskiego na stanowisko prezydenta zapewniony

Nowowyzbrana rada m. Białegostoku zbiera się dziś po raz pierwszy, aby — zgodnie z zarządzeniem p. Wojewody — dokonać wyboru prezydenta i ławników. Będzie to w życiu naszego miasta moment niezmiernie ważny. Zdecyduje on bowiem, czy zapoczątkowany przed dwoma laty — z chwilą rozwiązania poprzedniej rady miejskiej — piękny okres rozwoju miasta trwać będzie dalej, czy miast rozrutnej, błędnej, nieobliczalnej gospodarki, jaką widzieliśmy poprzednio, będący nadal — jak od dwu lat — świadkami rozumnych, umiejętności, celowych, głęboko przemyślanych, oszczędnych, mających na celu dobro miasta posunąć. Białystok widzi, co może zdziałać dobry gospodarz, obdarzony znajomością rzeczy, energią, stanowczością, inicjatywą twórczą, nie szczędzący swych wysiłków dla dobra ogółu.

Społeczeństwo białostockie, które śledzi gospodarkę miejską z dużą uwagą, należycie to wszystko oceniło. A pozbawiając się nadziei, że samorząd zdejmuje sprawę, że samorząd — co niedawno pisaliśmy — który niegdyś był terenem walk politycznych, ścierania się ambicji ekscybiów, odskocznią dla karierowiczów, zaliczyć należy do bezpowrotnej przeszłości; że na czoło zagadnień samorządowych wysunęły się sprawy gospodarcze i samorząd, zwłaszcza miejski, nie może pozostać na tradycyjnych zadaniach w zakresie opieki społecznej, zdrowotności publicznej, szkolnictwa i t. p.; że przed samorządem naszym stoi cały kompleks zadań gospodarczych, które już zdobyły obywatelstwo w samorządzie miejskim gdzieindziej, a które w Białymstoku nie były dotychczas uwzględnione. A ponadto samorząd, zwłaszcza miejski powinien i musi odegrać właściwą rolę — obok państwa — w rozbudowie gospodarki narodowej, do czego, rozporządzając dużymi funduszami, jest powołany.

Wyjątek z historii

dy ostatnie skromne grosze człowiekowi pracy.
Z wydanego przez władze zezwolenia, wynika, że pozwolono na gry zręczności (np. cukierki, czekoladki), a nie na hazardowe gry w kości. A że uprawiano hazard — tego dowodzi, skarga niejakiego Bolesława Kupryszewskiego (Dojli 25), który miał nieszczęście w poniedziałek o godz. 3 ppł. zbliżyć się do stolika. Po pół godzinie przegrał 45 zł. Wezwał wówczas policjanta, oskarżając Bronisława Krasuckiego (Artyleryjska 6), że wygrał od niego te pieniądze w oszukańczy sposób. Na żądanie policji Krasucki zwrócił poszkodowanemu 40 zł.
A ilu było takich naiwnych Kupryszewskich, którzy się policji nie skarżyli?

Koń pod pociągiem

Wczoraj nad ranem w pobliżu przedmieścia Białostocka pod pociąg pędzący, zderzył się z Grodna do Białegostoku, wpadł pasący się obok toru koń, należący do gospodarza Józefa Sosnowskiego. Został mocno pokaleczony i ma polamane nogi i rozbitą głowę.

Dyżury nocne aptek

Dziś pełnią dyżury apteki: O. Gessnera, Lipowa 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34.

Ruch budowlany w Białymstoku

Według statystycznych danych zarządu miasta — w ub. miesiącu rozpoczęto budowę 28 budynków, w tem 27 mieszkaniowych i jednego garażu. W tymże czasie zakończono budowę 15 domów. Polecono zabrać 6 budynków (w tem jednego handlowego), jako nie nadających się do użytku i grożących zawaleniem. Na rozpoczęcie budowy uzyskało zezwolenia 67 petentów. Tak ożywiony ruch budowlany w okresie sezonowym zawdzięczać należy udzielanym przez Bank

Gospodarstwa Krajowego na podstawie wniosków komitetu rozbudowy miasta pożyczkom.

Uwagze harcerek absolwentek szkół średnich

Komenda hufca harcerek podaje do wiadomości, że w środę, 12 bm., odbędzie się w lokalu komendy (ul. Stołeczna 6/2) zbiórka harcerek absolwentek szkół średnich. Obecność obowiązkowa. W programie zbiórki — sprawy organizacyjne i omówienie metod pracy starszych harcerek.

Boisko w Nowym Dworze

W obecności pp.: wicestarosty sokólskiego Władysława Jatzczaka, komendanta powiatowego Z.S. Pawła Czerkiesa, ks. proboszcza Janczaruka Stanisława i przedstawicieli miejscowych władz, odbyło się w Nowym Dworze pow. sokólskiego uroczyste otwarcie boiska sportowego.

Po przecięciu wstęgi wicestarosta Władysław Jatzczak w krótkich i dobitnych słowach omówił znaczenie uruchomienia boiska i życzył pomyślnej pracy miejscowemu komitetowi P.

W. i W. F. Następnie odbyły się zawody lekkoatletyczne, po których wręczono zawodnikom dyplomy i nagrody.

„Serce matki” w wykonaniu Ukraińskiego teatru kijowskiego

Ukraiński teatr kijowski pod kierunkiem Teodory Rudenko wystawia jutro, 13 b. m., w teatrze „Palace” melodramat w aktach Tarasa Szewczenki p. „Serce matki”. Przedstawienie uzupełnione będzie koncertem, na którego program złożą się śpiewy chóralne, solowe, tańce ludowe i produkcje orkiestry mandolinistów. Własne dekoracje oraz bogate stroje.

Teatr ukraiński obejdzie od pewnego czasu woj. białostockie, wszędzie się spotykając z sympatją społeczeństwa. Zaznaczyć należy, że teatr dzieli się wszędzie swymi skromnymi wpływami z organizacjami społecznymi, od których posiada liczne podziękowania. Zarówno z tego względu, jak z racji swego poziomu artystycznego — teatr zasługuje na najwyższe poparcie.

Ułaskawiony

Bawiący w puszczy Rudnickiej na polowaniu p. Prezydent Rzeczypospolitej otrzymał telefoniczną prośbę o ułaskawienie skazanego przez sąd okręgowy w Brześciu n/B na karę śmierci za szpiegostwo 19-letniego A. Miroszenki. Prośba młodocianego szpiega została uwzględniona, i karę śmierci zamieniono na dożywotnie więzienie.

Za przekroczenia

Policja onegdaj sporządziła 39 doniesień, w tem za noszenie odznaki „Sekcji Młodych” — 6, za nieprzebranie godzin handlu — 18, za nieszanowanie przepisów sanitarnych — 9 i za zakłócenie spokoju publicznego — 6.

Falszywa moneta

Kościuczyk Antoni zam. wsi Izbiszcz gm. Choroszcz złożył zameldowanie o puszczeniu w obieg fałszywej 5 zł. monety przez Jurewicz Marię (Stołeczna 15).

Dolar

Oddział Banku Polskiego w Białymstoku wczoraj płacił z dolara 5.16—5.17. Czeki na Londyn: kupno—26 07, sprzedaż — 26.20.

Dziś zbiera się rada miasta Białegostoku

Wybór p. S. Nowakowskiego na stanowisko prezydenta zapewniony

Gwarancję, że samorząd nasz spełni swe zadania, że pracować będzie pod hasłem dobra miasta i wszystkich jego obywateli, dobrobytu gospodarczego i interesu społecznego, dają założenia ideowe najliczniejszego w nowowyzbranej radzie miejskiej, Klubu Radzieckiego listy Nr. 1 oraz powołanie na stanowisko prezydenta miasta wysuniętego przez ten klub dotychczasowego prezydenta, p. Seweryna Nowakowskiego.

Wybór jego w dniu dzisiejszym nie może ulegać żadnej wątpliwości.

Dzisiejsze, pierwsze posiedzenie nowoobranej rady miejskiej rozpocznie się w sali posiedzeń rady o godz. 8 wiecz. Według obowiązującego regulaminu — otworzy je tymczasowy prezydent, p. S. Nowakowski, który poda na wstępie do wiadomości radnych treść zarządzenia p. Wojewody z dn. 6 b. m. w sprawie wyborów prezydenta i 5 ławników.

Dokonany zostanie następnie wybór przewodniczącego zebrania, poczem rada miejska ustali wysokość uposażenia prezydenta, oraz jego zaopatrzenia emerytalnego, a następnie przystąpi do jego wyboru.

Kandydatury winny być zgłaszane na piśmie z podpisem conajmniej 12 radnych. Wybranym zostaje ten kandydat, który otrzyma największą ilość głosów, co najmniej jednak 25. Co się tyczy zgłaszania list kandydatów na ławników, to winny one być podpisane conajmniej przez 8 radnych i zawierać mogą tylko 5 nazwisk. Kandydaci: prezydent i ławnicy winni posiadać prawo wyborcze i wyrazić swoją zgodę na przyjęcie mandatów.

Przed wyborem ławników ustalona zostanie wysokość ich diet, jakie otrzymywać będą za udział w posiedzeniach magistratu. Żadnych stałych uposażeń — jak poprzednio — ławnicy nie otrzymają. Przysługuje im pewien ekwiwalent tylko wówczas, jeśli wykażą, że, pełniąc na zlecenie prezydenta miasta wskazaną czynność, ponieśli dotkliwy uszczerbek w swych zarobkach. W ten sposób ławnikami będą ci, którzy zechcą pracować bezinteresownie, w poczuciu obowiązku obywatelskiego, dla dobra miasta, a nie jak poprzednio, kiedy stanowisko ławnika było swego rodzaju wynagrodzeniem dla czynnych członków partii politycznych.

Niepewność jutra i brak dachu nad głową zmusiła Felicję M. do uległości. Przybyły znowu jej przy pożegnaniu 10 zł., które zabrali Władysława Sledziewska i jej przyjaciel, Jan Karny. Następnie oboje stałe przyprowadzali do niej „gości”, a otrzymane „honoraria” w całości zabierali, dając jej w zamian mieszkanie, utrzymanie i ubranie. Nie mogąc dłużej znosić tego wszystkiego — Felicja M. udała się do komisariatu P.P. i opowiedziała o swych przeżyciach. W toku śledztwa okazało się, iż ofiarą Sledziewskiej i Karnego padły i inne dziewczęta.

Postępowanie obojga otworzone zostało w akcie oskarżenia, jaki był przedmiotem wczorajszej rozprawy karnej w sądzie okręgowym. Po wysłuchaniu dowodowych świadków w liczbie 10, którzy w całości potwierdzili zarzuty, i 7 obwodowych oraz stron, sąd skazał Sledziewską i Karnego każdego na 5 lat więzienia oraz na 500 zł. grzywny, bez zaliczenia aresztu prewencyjnego.

Wepchnęli w błoto...

Wyrok — po 5 lat więzienia

W 1930 r. Felicja M. znalazła się w ciężkich warunkach materialnych. Po dłuższych staraniach o pracę, która umożliwiła jej egzystencję, otrzymała zatrudnienie w jadłodajni niejakiego Z. przy ul. Br. Pierackiego. Pracowała tam również w charakterze posługaczki Władysława Sledziewska, która zaproponowała Felicji M. lepszą posadę. Ta zgodziła się i udała się do mieszkania Sledziewskiej, która ją zatrzymała i gościła przez tydzień, okazując niezwykłą troskliwość. Felicja M. nie chciała nadużywać tej gościnności i oświadczyła jej to, a wówczas Sledziewska uspokoiła ją, twierdząc, że wkrótce będzie miała posadę, na której uzyska intratny zarobek.

Po paru dniach okazało się, jaki to miał być zarobek. Oto Sledziewska przyprowadziła jakiegoś jegomościa i namawiała ją, aby mu uległa, nadmienian-

jąc, że ów mężczyzna suto zapłaci i pomoże wystarać się o posadę. W razie odmowy groziła wyrzuceniem jej z mieszkania i żądaniem natychmiastowego zwrotu kosztów utrzymania.

Niepewność jutra i brak dachu nad głową zmusiła Felicję M. do uległości. Przybyły znowu jej przy pożegnaniu 10 zł., które zabrali Władysława Sledziewska i jej przyjaciel, Jan Karny. Następnie oboje stałe przyprowadzali do niej „gości”, a otrzymane „honoraria” w całości zabierali, dając jej w zamian mieszkanie, utrzymanie i ubranie. Nie mogąc dłużej znosić tego wszystkiego — Felicja M. udała się do komisariatu P.P. i opowiedziała o swych przeżyciach. W toku śledztwa okazało się, iż ofiarą Sledziewskiej i Karnego padły i inne dziewczęta.

Postępowanie obojga otworzone zostało w akcie oskarżenia, jaki był przedmiotem wczorajszej rozprawy karnej w sądzie okręgowym. Po wysłuchaniu dowodowych świadków w liczbie 10, którzy w całości potwierdzili zarzuty, i 7 obwodowych oraz stron, sąd skazał Sledziewską i Karnego każdego na 5 lat więzienia oraz na 500 zł. grzywny, bez zaliczenia aresztu prewencyjnego.

Splonął żywcem

W olejarni Izaaka Klempnera i Ski przy ul. 11 Listopada w Grodnie powstał w tajemniczych okolicznościach (już po raz drugi) pożar. Nim zdążyła przybyć straż — plomienie objęły urządzenia wewnętrzne i część maszyn.

W ogniu poniósł śmierć dozorca, 60-letni Szymon Wierbluński. Spał na piętze, a ponieważ pożar powstał na dole — od razu był odcięty od wyjścia. Usiłował widocznie ratować się przez wyskoczenie oknem, ale odurzony dymem stracił przytomność i padł przy oknie, gdzie żywcem upiekl się w ogniu.

Falszywy weksel

W tutejszym oddziale Banku Polskiego ujawniono sfałszowany weksel na sumę 100 zł. na imię Mojżesza Filozofa, właściciela sklepu galanteryjnego przy ul. Zwirki i Wigury Nr. 13.

Srodek zwalczający artretyzm

Każdy cierpiący na artretyzm powinien stosować kurację. O ile chodzi o zwalczanie takich schorzeń, jak podagra, reumatyzm, piasek moczowy, zapalenie nerwu kulszowego, neuralgię,

Fatalny strzał w wartowni

kula zabiła dwu żołnierzy

W wartowni taborowej 81 p.p. w Grodnie odbywający służbę wojskową od wiosny b. r. strzelec tego pułku, Mierzejewski Henryk, spowodował, manipulując nabitym karabinem, wystrzał. Kula zabiła w miejscu starszych strzelców: Dziemiańczuka Władysława, siedzącego i rozmawiającego przy telefonie, oraz stojącego za nim Niezdar-Edwarda. Ustalono, iż pocisk trafił st. strzelca Dziemiańczuka w brzuch, wyszedł nad łopatką i ugodził Niezdar-

skiego w pierś, gdzie utkwiał. Dochodzenie prowadzi żandarmerja wojskowa.

Nożem

We wsi Rogatka gm. Siemiatycze pomiędzy gospodarzami na tle osobistych porachunków powstała bójka, podczas której Józef Nicyporuk został ugodzony nożem przez braci Jana i Aleksandra Kisielów. W stanie ciężkim rannego odstawiono do szpitala w Bielsku. Sprawców zatrzymano.

Dr. M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8.
Kobiety od godz. 4—5 p.p.
ul. Stenkwicza 37 (parter) tel. 5-35.

PROSZEKI «KOWALSKINA»
STOSUJE SIĘ PRZY UPÓRCZYWYCH BÓLACH GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W DIERŚCIENIU”
FABRYKA CHERIFARMAK „KOWALSKI”

